

początek tekstu

[Sędzia sprawozdawca 00:00:02.301]

Zaskarżony wyrokiem z 28 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi rozpoznając sprawę z powództwa A. O. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 13 tysięcy od dnia 9 grudnia 2011 do dnia zapłaty, od kwoty 2 tysiące złotych od dnia 18 września 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 10 tysięcy złotych od dnia 23 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty, kwotę 1629 złotych 50 groszy tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 100 złotych od 9 grudnia do dnia zapłaty, od 1529 złotych 50 groszy od dnia 23 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty. Umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2595 złotych 67 groszy oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powódki 346 złotych, 3 tysiące 465 złotych tytułem zwrotu części kosztu procesu i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych od powódki 63 złote i 90 groszy, od pozwanego Funduszu 575 złotych 18 groszy. Z rozstrzygnięciem tym nie zgodziła się strona pozwana. I pozwany zaskarżył ten wyrok w części mianowicie w zakresie punktu I oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd. Apelujący skarżył ten wyrok w części, mianowicie ponad kwotę 7 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem apelującego Sąd zasądził zadośćuczynienie za wysokie, a nadto skarży apelujący rozstrzygnięcie, co do odsetek i w tym zakresie wedle apelującego odsetki powinny być zasądzone od zadośćuczynienia od daty orzekania przez Sąd Rejonowy. I w związku z tym apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest artykułu 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, co do przyznania rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia, 233 paragraf 1 k.p.c. przez błędne ustalenia, mianowicie w zakresie okoliczności, które następnie skutkowały przyznaniem zadośćuczynienia, mianowicie apelujący podnosił, że powódka doznała jedynie 2 procent trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jej aktualny stan zdrowia jest dobry a rokowania na przyszłość są pomyślne. I wedle apelującego wypłacone do tej pory zadośćuczynienie w całości rekompensuje szkodę powódki. Narusza się także, zarzuca się także naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest 445 K.c. w związku z 444 paragraf, 1 co do rozstrzygnięcia o odsetkach, powołując się również na naruszenie artykułu 448 paragraf 1 Kodeksu cywilnego wskazując, że Sąd dopiero w dacie orzekania może dokonać pełnej oceny wymaganego zadośćuczynienia i w związku z tym dłużnik popada w opóźnienie dopiero od daty wyrokowania przez Sąd Rejonowy. Apelujący wskazuje również na naruszenie przepisów artykułu 359 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, 363 paragraf 2 Kodeksu cywilnego, artykułu 109 punkt 1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach i Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, artykułu 14 punkt 1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach. Generalnie te przepisy są przywołane, jako podstawa do podnoszenia, iż Sąd bezzasadnie orzekł o odsetkach w dacie zgłoszenia szkody, a nie w dacie wyrokowania jak by tego oczekiwał apelujący. W oparciu o te zarzuty apelujący wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o zadośćuczynienia jedynie, co do kwoty 7 tysięcy złotych, a co do odsetek od daty wyrokowania. Sąd Okręgowy zważył, co następuje. Apelacja jest niezasadna. Następnie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Pierwszej Instancji i przyjmuje je za własne. Wbrew twierdzeniom skarżącego ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie została dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób rzetelny, zgodnie z kryteriami zakreślonymi w artykule 233 paragraf 1 k.p.c.. Zgodnie z utrwaloną wykładnią kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów grupuje się następująco: po pierwsze doświadczenie życiowe, dwa inne źródła wiedzy, po trzecie poprawność logiczna i po czwarte prawdopodobieństwo wersji. W apelacji skarżący nie wykazał, aby z uchybieniem któregośkolwiek z tych kryteriów doszło do oceny zaferowanych Sądowi dowodów. Apelacja nie zawiera argumentacji, która mogłaby skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd Pierwszej Instancji ocenę materiału dowodowego. Fakt zasądzenia tytułem dalszego zadośćuczynienia kwoty 25 tysięcy złotych świadczy o przeprowadzeniu przez Sąd Rejonowy Prawidłowej oceny ustalonego stanu faktycznego w kontekście przepisów prawa materialnego, a zwłaszcza w kontekście przepisu artykułu 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczane na pieniądze. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną. Określenie sumy odpowiedniej powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i

rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, zażywania środków farmakologicznych, zmiany trybu życia, przyzwyczajzeń czy też sposobu spędzania wolnego czasu. W następstwie zdarzenia z 15 maja 2011 roku powódka, co właściwie ustalił Sąd Rejonowy doznała łącznie 16-sto procentowego uszczerbku na zdrowiu, w tym w zakresie dwu procentowy uszczerbek ten miał charakter trwały, zaś pozostałych 14-stu był to uszczerbek o charakterze długotrwałym. Z powyższym wiązało się znaczne cierpienie w początkowym okresie dwóch tygodni po wypadku, a następnie istotne, w kolejnych trzech, czterech miesiącach związane z doznawanym bólem, koniecznością pozostawiania, pozostawiania przez część tego okresu w unieruchomieniu w kołnierzu ortopedycznym, zażywania środków przeciwbólowych, ograniczeniami sprawności powodującymi utrudnieniami, utrudnienia w wykonywaniu pracy zawodowej. Powódka wymagała w tym okresie pomocy osób trzecich. Była zmuszona do ograniczenia aktywności fizycznej, zmiany trybu życia, na znacznie mniej aktywnej. Musiała zrezygnować z urlopu z uwagi na prowadzoną rehabilitację. Na całokształt cierpienia powódki składają się także negatywne przeżycia związane z nerwicą pourazową, która utrzymywała się na czas przekraczający 6 miesięcy. Wpływało to również na jej złe samopoczucie. Odczuwała nadal bóle kręgosłupa, bóle głowy, nie mogła pracować w pełnym wymiarze. Do października 2011 roku korzystała z rehabilitacji. Sąd Rejonowy trafnie też zwrócił uwagę na charakter zatrudnienia powódki, który to powodował, iż nie mogła ona korzystać ze zwolnienia lekarskiego w dłuższym okresie czasu i pracę musiała podjąć, mimo, że nie była w pełni do tego zdrowotnie przygotowana. Podnieść należy, że stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu jest jednym z elementów, które pozwalają Sądowi ustalić wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia, natomiast Sąd musi brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. Natomiast w przedmiocie odsetek nie można podzielić argumentacji również strony apelującej, ponieważ z uwagi na ocenny charakter zadośćuczynienia jak i również z uwagi na znaczny wpływ czasu między zgłoszeniem szkody a datą wyrokowania najwcześniejszym możliwym terminem zasądzenia odsetek miałyby być dopiero data wydania orzeczenia. Wprawdzie ocena ostateczna należy do Sądu w przedmiocie zadośćuczynienia jednakże w sytuacji, gdy pozwany już wcześniej zna dokładne żądanie strony powodowej i jako podmiot profesjonalny ma możliwość wcześniejszego ustosunkowania się do przedmiotowych roszczeń powinien on liczyć się z tym, że oczekiwanie na ostateczne rozstrzygnięcie Sądu w tym przedmiocie skutkować będzie również zasądzeniem odsetek od daty wezwania. Podkreślić trzeba, że aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego nie pozostawia w tym zakresie wymagalności, iż wymagalność zadośćuczynienia z artykułu 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego i związany z nią obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie przypadają na dzień doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty przed wytoczeniem powództwa albo odpisu pozwu. Z charakteru świadczenia z artykułu 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, którego wysokość zależy od oceny rozmiaru krzywdy ze swojej stopy trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika, i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie. Dlatego też Sąd Okręgowy z mocy artykułu 385 K.p.c. apelację oddalił. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie artykułu 98 paragraf 1 k.p.c. w związku z artykułem 391 paragraf 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego, jako stronę przegrywającą. O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (...)